

Warszawa, 2007-09-

Sąd Najwyższy
z siedzibą w Warszawie

Wniosek

Działając na podstawie art. 60 § 1 w związku z art. 60 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240 poz. 2052 z późn. zm.), z uwagi na występujące rozbieżności w wykładni prawa w orzecznictwie sądowym, Rzecznik Ubezpieczonych zwraca się z wnioskiem o podjęcie uchwały mającej na celu udzielenie odpowiedzi na pytanie:

Czy ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność gwarancyjną wynikającą z umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody na osobie wyrządzone przez kierującego pojazdem każdemu pasażerowi, w tym osobie bliskiej, będącemu współposiadaczem pojazdu, w związku z ruchem, którego wyrządzono szkodę?

Uzasadnienie

Z obserwacji Rzecznika Ubezpieczonych wynika, iż w toku postępowania likwidacyjnego prowadzonego na podstawie umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, częstym problemem jest odmowa uznania roszczeń zgłaszanych przez osobę bliską posiadacza pojazdu mechanicznego (w szczególności małżonka, małoletnie dzieci), która wskutek wypadku doznała szkody na osobie.

Analizując tę problematykę Rzecznik dostrzegł, że niejednorodna praktyka zakładów ubezpieczeń jest w dużej mierze spowodowana rozbieżnościami w orzecznictwie sądów powszechnych.

W prezentowanych niżej przykładach orzeczeń sądowych, przedmiotem rozważań sądów była kwestia ustalenia kręgu osób, wobec których istnieje odpowiedzialność gwarancyjna wynikająca z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Na początku rozważań w zakresie problematyki objętej wnioskiem, Rzecznik Ubezpieczonych pragnie wskazać jedno z ostatnich orzeczeń Sądu Najwyższego – uchwałę z

dnia 19 stycznia 2007r., sygn. akt III CZP 146/06, niepubl., w którym Sąd Najwyższy rozstrzygnął zagadnienie prawne: czy na podstawie art. 34 ust. 1 i art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) zakład ubezpieczeń odpowiada za szkodę na osobie wyrządzoną przez kierowcę pojazdu jego posiadaczowi.

Sąd Najwyższy orzekł, iż zakład ubezpieczeń odpowiada z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkodę na osobie wyrządzoną przez kierowcę pojazdu jego posiadaczowi lub współposiadaczowi.

We wskazanej sprawie poszkodowany wnosił o zasądzenie od ubezpieczyciela odszkodowania wraz z odsetkami tytułem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Dochodzona suma obejmowała kwotę zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę wynikłą z uszkodzenia ciała oraz kwoty stanowiące pokrycie kosztów leczenia oraz dojazdów do lekarza.

W sprawie tej sprawcą wypadku drogowego była osoba, która prowadziła samochód, którego pasażerem był współwłaściciel pojazdu. Pojazd stanowił współwłasność poszkodowanego i jego ojca. Współwłaściciele, a zarazem współposiadacze samochodu, zawarli z zakładem ubezpieczeń umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Sąd pierwszej instancji powołując się na art. 822 k.c. oraz art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oddalił powództwo, gdyż uznał, że powód jako współposiadacz objętego ubezpieczeniem samochodu nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 § 1 k.c.

W toku rozpoznawania apelacji sądowi drugiej instancji nasunęło się przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne. Kolejno bowiem orzeczenia Sądu Najwyższego, dotyczące szkody na osobie współmałżonka kierowcy pojazdu mechanicznego należącego do majątku wspólnego małżonków (wyrok z dnia 30 stycznia – 5 lutego 1963r., sygn. akt. 3 CR 111/62, OSP 1964, z. 3, poz. 59, oraz orzeczenie z dnia 15 kwietnia 2004r., sygn. akt IV CK 232/03, „Monitor Prawniczy” 2005r., nr 13, s. 656), szkody w majątku wspólnym małżonków będącej wynikiem kolizji pojazdów mechanicznych objętych ich majątkiem wspólnym (uchwała z dnia 29 listopada 1996r., III CZP 118/96, OSNC 1997, nr 3, poz. 26), szkody w mieniu współnika spółki cywilnej wyrządzonej ruchem pojazdu mechanicznego prowadzonego przez drugiego współnika będącego współposiadaczem tego pojazdu (wyrok z

dnia 14 września 2000r., V CKN 113/00, OSNC 2001, nr 6, poz. 85) oraz szkody, zarówno na osobie, jak i w mieniu, małżonka, powstałej na skutek wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez współmałżonka kierującego pojazdem mechanicznym należącym do majątku wspólnego małżonków (postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 81/05, LEX nr 175461), mogły - w ocenie sądu drugiej instancji - skłaniać do opowiedzenia się za trafnością stanowiska zajętego w sprawie przez sąd pierwszej instancji.

Jednakże stanowisko to nie uwzględniało regulacji zawartych w ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych. Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, na podstawie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, a według art. 35 wskazanej ustawy, ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Na podstawie art. 38 ust. 1 pkt 1 powołanej ustawy zakład ubezpieczeń nie odpowiada tylko za szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie mienia, wyrządzone posiadaczowi pojazdu mechanicznego przez kierowcę; dotyczy to również sytuacji, w której posiadacz pojazdu mechanicznego, którym szkoda została wyrządzona, jest posiadaczem lub współposiadaczem pojazdu mechanicznego, w którym szkoda została wyrządzona.

Brzmienie przytoczonych przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych prowadziło do wniosku, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody na osobie wyrządzone przez kierującego pojazdem jego posiadaczowi. Ten wynik wykładni językowej budził jednak zdaniem sądu drugiej instancji wątpliwości ze względu na **cel umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej**.

Sąd Najwyższy stwierdził, że według art. 822 § 1 k.c., powstanie obowiązku zapłaty przez zakład ubezpieczeń odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakłada powstanie odpowiedzialności ubezpieczonego, czyli samego ubezpieczającego lub osoby, na której rzecz ubezpieczający zawarł umowę ubezpieczenia, za szkody wyrządzone

osobom trzecim. Zobowiązanie do zapłaty odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ma więc ze swej istoty charakter akcesoryjny. Tylko zatem wtedy, gdy ubezpieczony stanie się zgodnie z przepisami prawa cywilnego odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej, dojdzie do powstania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wobec tej osoby z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zakres odpowiedzialności ubezpieczonego wobec osoby trzeciej wyznacza co do zasady zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (odnośnie akcesoryjnego charakteru ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej należy wskazać np. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2005r., sygn. akt III CZP 99/04, OSNC 2005, nr 10, poz. 166, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002r., sygn. akt II CKN 353/99, LEX nr 53301).

Wskazany akcesoryjny charakter zobowiązania ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej potwierdzają w odniesieniu do obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przepisy art. 23, 34, 35 i 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W myśl tych przepisów, na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, do której zawarcia obowiązany jest posiadacz bezpośrednio eksploatujący pojazd (uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2005r., sygn. akt III CZP 99/04), zakład ubezpieczeń jest zobowiązany, w granicach ustalonej sumy gwarancyjnej, do zapłaty odszkodowania za szkodę na osobie lub w mieniu wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu, objętą odpowiedzialnością posiadacza (na podstawie art. 436 § 1 zdanie pierwsze lub art. 436 § 1 zdanie drugie k.c.) albo kierowcy (na podstawie art. 415 k.c.).

Osobą trzecią, wobec której zakład ubezpieczeń odpowiada z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jest więc poszkodowany w związku z ruchem pojazdu, mający deliktowe roszczenie o naprawienie szkody do posiadacza lub kierowcy.

Ze względu na przedstawiony wyżej akcesoryjny charakter zobowiązania zakładu ubezpieczeń do zapłaty odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych nie dojdzie do powstania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu tego ubezpieczenia w tych wszystkich przypadkach, w których brak podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności ubezpieczonego posiadacza lub kierowcy za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu. Z przypadkiem takim mamy do czynienia

przede wszystkim wtedy, gdy szkody w wyniku ruchu pojazdu prowadzonego przez ubezpieczonego posiadacza (i zarazem ubezpieczającego) doznał, obojętnie czy w mieniu czy na osobie, jedynie ten posiadacz. Poza tym, mimo iż z art. 436 § 1 w związku z art. 435 § 1 k.c. wynika, że posiadacz pojazdu mechanicznego odpowiada za szkodę na osobie lub w mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu, nie ma podstaw do przyjęcia odpowiedzialności posiadacza zależnego pojazdu na podstawie art. 436 § 1 zdanie drugie k.c. wobec właściciela pojazdu za uszkodzenie lub zniszczenie pojazdu podczas ruchu. Sąd przyjął, że powołana regulacja mówiąc o szkodzie na mieniu, ma na względzie jedynie obiekty zewnętrzne w stosunku do pojazdu, co odpowiada celowi tej regulacji, a jej uzasadnieniem jest stwarzanie przez ruch pojazdu szczególnego zagrożenia dla otoczenia. Gdyby posiadacz zależny odpowiadał wobec właściciela za uszkodzenie lub zniszczenie pojazdu mechanicznego podczas jego ruchu na podstawie art. 436 k.c. § 1 zdanie drugie, i w konsekwencji tego wobec właściciela odpowiada także zakład ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, odpada potrzeba zawierania co do pojazdów oddawanych w posiadanie zależne umów ubezpieczenia autocasco i takie przepisy jak art. 709⁶ k.c. stają się wówczas zbędne; zastępowania ubezpieczenia autocasco ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej, nie sposób zaakceptować (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2004r., sygn. akt IV CK 116/03, Biul. SN 2004, nr 11, s. 9). Kolejnego przykładu nieistnienia podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności ubezpieczonego za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu mechanicznego dostarcza stan faktyczny sprawy, na tle której została podjęta uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1996r., sygn. akt III CZP 118/96. W okolicznościach tej sprawy doszło do kolizji samochodów objętych majątkiem wspólnym małżonków, której sprawcą był jeden z małżonków (ubezpieczony), a w rezultacie - do wyrządzenia szkody w majątku wspólnym małżonków (samochodzie prowadzonym przez współmałżonka sprawcy kolizji). W tych okolicznościach nie było podstaw do przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczonego małżonka-sprawcy kolizji wobec współmałżonka za szkodę wyrządzoną w majątku wspólnym, dlatego że według przeważającego poglądu piśmiennictwa oraz orzecznictwa małżonkowie, dopóty, dopóki między nimi istnieje wspólność majątkowa, nie mogą ponosić wobec siebie deliktowej odpowiedzialności za szkody wyrządzone w majątku wspólnym. Szkada w majątku wspólnym wyrządzona przez jednego z nich może być uwzględniona jedynie w ramach rozliczeń na podstawie art. 45 k.r.o. lub art. 43 § 2 k.r.o. i tylko wtedy, gdy była wynikiem winy umyślnej (oprócz powołanej wyżej uchwały, wskazują na to także orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1958 r., sygn. akt 1 CR 547/58,

OSN 1959, nr II, poz. 59, i z dnia 19 maja 1989 r., sygn. akt III CZP 52/89, OSNC 1990, nr 4-5, poz. 60). Według poglądu wyrażonego w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2005r., sygn. akt III CZP 99/04, w obecnym stanie prawnym podstawą wyłączenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w takich przypadkach jak wyżej rozpatrywana kolizja samochodów objętych majątkiem wspólnym małżonków jest także art. 38 ust. 1 pkt 1 *in fine* ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Nie negując tego poglądu, należy jednak podzielić wyrażoną w piśmiennictwie zdecydowanie krytyczną ocenę potrzeby statuowania przepisu zamieszczonego w końcowej części art. 38 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Oprócz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1996r., III CZP 118/96., również w innych orzeczeniach, przyczyn uzasadniających wykluczenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych należy dopatrywać się w niemożności przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczonego za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. Dotyczy to mianowicie przypadków szkody, zarówno na osobie, jak w mieniu, wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego jego współposiadaczowi. W przypadkach tych poszkodowanemu współposiadaczowi nie może przysługiwać wobec pozostałych współposiadaczy roszczenie o naprawienie szkody oparte na art. 436 § 1 k.c. Na podstawie tego przepisu za szkodę wyrządzoną przez ruch pojazdu mechanicznego odpowiadają wszyscy współposiadacze, ich zaś odpowiedzialność jest z mocy art. 441 § 1 w związku z art. 369 k.c. odpowiedzialnością solidarną. W rezultacie w omawianych przypadkach odpowiedzialność odszkodowawczą (wobec samego siebie) ponosiłby także – jak się wyjaśnia - poszkodowany współposiadacz. Zachodziłby więc przypadek konfuzji uzasadniającej wygaśnięcie tej odpowiedzialności i odpowiadającego jej roszczenia. Wbrew wyrażanym niekiedy zapatrywaniom bez znaczenia dla odpowiedzialności z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych powinny być w omawianych przypadkach regulacje dotyczące roszczeń regresowych między osobami ponoszącymi solidarnie deliktową odpowiedzialność odszkodowawczą. Przedmiotem obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych może być jedynie deliktowa odpowiedzialność

odszkodowawcza, wspomniane zaś roszczenia regresowe i odpowiadające im obowiązki nie mają już – ściśle rzecz biorąc - charakteru deliktowego.

Jednakże w sytuacji, której dotyczy przedstawione zagadnienie prawne, istnieją podstawy do przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczonego kierowcy (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych) na zasadzie winy (art. 415 k.c.) także za szkodę na osobie (art. 444 § 1 i art. 445 § 1 k.c.), wyrządzoną powodowi w związku z ruchem samochodu, który uległ wypadkowi. Innymi słowy, ubezpieczony kierowca ponosi tu deliktową odpowiedzialność na zasadzie winy wobec powoda, będącego osobą trzecią w rozumieniu art. 822 § 1 k.c. i pozostających w związku z nim przepisów art. 23, 34, 35 i 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W sytuacji tej nie można więc negować odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wobec powoda z przyczyn wiążących się z omówionym wyżej akcesoryjnym charakterem obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, tj. ze względu na brak podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności ubezpieczonego kierowcy za szkodę wyrządzoną powodowi w związku z ruchem prowadzonego samochodu.

Sąd Najwyższy stwierdził, że niepowstanie w danym przypadku odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych może być jednak konsekwencją nie tylko braku podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności ubezpieczonego za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu mechanicznego, ale i wystąpienia przewidzianych treścią stosunku wynikającego z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych okoliczności wyłączających odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń. Okoliczności te mogą określać postanowienia umowy, postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia oraz zgodnie z art. 56 k.c. – co ma szczególne znaczenie przy rozpatrywaniu przedstawionego zagadnienia prawnego - przepisy ustawy. W razie wystąpienia okoliczności wyłączającej, zakład ubezpieczeń nie będzie odpowiadał wobec poszkodowanego, pomimo istnienia wobec poszkodowanego odpowiedzialności ubezpieczonego.

Dla rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy przedstawionego zagadnienia prawnego kluczowe znaczenie miał zakres wyłączenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przewidzianego w art. 38 ust. 1 pkt 1 *in principio* ustawy o ubezpieczeniach

obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Przepis ten dotyczy wszelkich szkód w mieniu wyrządzonych posiadaczowi lub – jeżeli posiadaczy jest kilku – współposiadaczowi pojazdu przez kierowcę, także więc szkody polegającej na uszkodzeniu lub zniszczeniu pojazdu. Mimo odpowiedzialności kierowcy wobec posiadacza za takie szkody, wyłączono odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń wobec posiadacza z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej kierowcy, gdyż układ stosunków między posiadaczem pojazdu a kierowcą jest na tyle specyficzny, że objęcie ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej kierowcy szkód wyrządzonych posiadaczowi w mieniu, zwłaszcza szkód będących następstwem uszkodzenia lub zniszczenia pojazdu, nie mieściło się w założeniach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Celem, który wysuwa się tu na pierwszy plan, jest ochrona poszkodowanych ruchem pojazdu mechanicznego, a więc w zasadzie ogółu osób, poza posiadaczem pojazdu, którego ruch stwarza szczególne zagrożenie. Objęcie tym ubezpieczeniem w interesie poszkodowanych także odpowiedzialności kierowcy nie powinno prowadzić do rozciągnięcia wynikającej stąd ochrony na mienie posiadacza pojazdu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2004r., sygn. akt IV CK 116/03). Wskazana *ratio legis* przemawia za stosowaniem art. 38 ust. 1 pkt 1 *in principio* ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w sytuacjach, gdy pojazd został oddany w posiadanie zależne, zarówno do posiadacza zależnego (ubezpieczającego i ubezpieczonego), jak i do posiadacza samoistnego będącego właścicielem.

Wobec jednoznacznego ograniczenia przewidzianego w art. 38 ust. 1 pkt 1 *in principio* ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wyłączenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń jedynie w odniesieniu do wyrządzonych przez kierowcę szkód w mieniu posiadacza, nie ma podstaw do rozciągnięcia zastosowania tego przepisu na przypadki wyrządzonej przez kierowcę posiadaczowi pojazdu szkody na osobie (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2005r., sygn. akt III CZP 99/04).

Bardzo istotne znaczenie dla praktyki ubezpieczeniowej ma także wspomniana w uzasadnieniu do wyżej omówionego orzeczenia uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29

listopada 1996r., sygn. III CZP 118/96, publ. OSNC z 1997r., nr 3, poz. 26, w której Sąd Najwyższy orzekł, że nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 k.c. małżonek sprawcy szkody powstałej w **mieniu** w związku z ruchem pojazdu mechanicznego, jeżeli pojazdy biorące udział w kolizji drogowej objęte są ustawową wspólnością majątkową małżeńską.

Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne, czy małżonek sprawcy szkody jest w rozumieniu art. 822 k.c. osobą trzecią uprawnioną do odszkodowania, jeżeli oba pojazdy biorące udział w kolizji stanowią ich majątek dorobkowy, budzące poważne wątpliwości, powstało na tle następującego stanu faktycznego:

Powódka wytoczyła powództwo przeciwko zakładowi ubezpieczeń o zapłatę odszkodowania z ustawowymi odsetkami, twierdząc, że w dniu 18 lipca 1992r. miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku, której uległ uszkodzeniu jej samochód. Szkodę spowodował kierujący innym pojazdem jej mąż.

Pozwany zakład ubezpieczeń odmówił wypłacenia odszkodowania, zarzucając, że sprawca wypadku - mąż powódki - pozostaje z nią w majątkowej wspólności ustawowej małżeńskiej, którą objęte były oba pojazdy.

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo, dzielając zarzuty pozwanego zakładu ubezpieczeń stwierdził, że małżonek sprawcy szkody nie może być uznany za osobę trzecią w rozumieniu art. 822 k.c. Sąd drugiej instancji przedstawił do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości w odniesieniu do powyższej kwestii.

Podjętując to zagadnienie Sąd Najwyższy zważył między innymi, że istotą ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej - jako ubezpieczenia majątkowego - zawarto w treści art. 822 k.c. Zgodnie z tym przepisem, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz zostaje zawarta umowa ubezpieczenia. Celem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nie jest - w świetle tego przepisu - zwolnienie sprawcy szkody od odpowiedzialności, lecz chodzi o zapewnienie poszkodowanym wynagrodzenia doznanych szkód poprzez przejęcie przez zakład ubezpieczeń zobowiązań odszkodowawczych ubezpieczającego. Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest więc ubezpieczenie odpowiedzialności sprawcy za wyrządzenie szkody osobom trzecim; odpowiedzialności opartej na zasadzie winy lub na zasadzie ryzyka. Źródła tej odpowiedzialności mogą być różne, np. prowadzenie przedsiębiorstwa, wykonywanie określonego zawodu, prowadzenie gospodarstwa rolnego, a

także kierowanie pojazdem mechanicznym. Zobowiązania odszkodowawcze ubezpieczającego mogą kształtować się różnie.

W niniejszej sprawie w dacie zdarzenia obowiązywało rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 18 grudnia 1990r. (zastąpione następnie rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992r. - Dz. U. Nr 96, poz. 475 ze zm.), określające ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów.

W świetle unormowań zawartych w tych ogólnych warunkach należy stwierdzić, że:

- po pierwsze, ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej obejmuje posiadaczy lub kierowców pojazdów mechanicznych;

- po wtóre, z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca takiego pojazdu są zobowiązani - na podstawie przepisów prawa cywilnego - do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę;

- po trzecie, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym.

Z powyższego wynika zatem, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego wyznaczona jest - zarówno co do zasady, jak i jej granic - odpowiedzialnością tego posiadacza lub kierowcy. Ta reguła doznaje korekty w ogólnych warunkach, gdyż wprowadza się w nich - w szerszym lub węższym zakresie - tzw. wyłączenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń (np. w § 4 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 18 grudnia 1990r.). Istotą tych unormowań, jest to, że wyłączają one odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń, mimo że sprawca szkody odpowiada na podstawie przepisów prawa cywilnego. Oczywiście, wyłączenia te nie obejmują sytuacji objętej przedstawionym zagadnieniem prawnym. W rezultacie należy stwierdzić, że w sytuacji, gdy dochodzi do kolizji dwóch pojazdów objętych ustawową wspólnością majątkową małżeńską, a sprawcą szkody jest jedno z małżonków, to zakład ubezpieczeń byłby odpowiedzialny za szkodę w ramach ubezpieczenia OC wówczas, gdyby sprawca szkody - małżonek był odpowiedzialny wobec współmałżonka. Oba pojazdy stanowią współwłasność małżonków, oboje małżonkowie są zatem współposiadaczami obu pojazdów. Reguły prawne związane z funkcjonowaniem ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej sprzeciwiają się możliwości kreowania odpowiedzialności jednego z małżonków wobec drugiego małżonka za szkodę wyrządzoną nieumyślnie w majątku objętym wspólnością dorobkową. Jeżeli - zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1989r. III CZP 52/89 (OSNCP 1990, z. 4, poz. 60) - szkody wyrządzane w czasie trwania wspólności

ustawowej przez małżonka w majątku wspólnym z winy nieumyślnej nie mają wpływu na rozliczenia w postępowaniu o podział majątku wspólnego, to nie sposób przyjąć, aby wyrównania takiej szkody mógł dochodzić jeden małżonek od współmałżonka w procesie odszkodowawczym. W konsekwencji, skoro sprawca szkody nie odpowiada wobec współmałżonka, to tym samym nie istnieje odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Z tego też względu pojęcie osoby trzeciej, o której mowa w art. 822 k.c., nie może obejmować małżonka - sprawcy szkody, jeśli zarówno pojazd, którym kierował sprawca, jak i pojazd uszkodzony, kierowany przez współmałżonka, stanowiły majątek dorobkowy małżonków.

W podobnym kierunku - na tle art. 153 k.z. - wypowiedział się Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 30 stycznia - 5 lutego 1963r. 3 CR 111/62 (OSPika 1964, poz. 59), przyjmując, że jeśli w wyniku zderzenia pojazdów szkody doznał przewożony małżonek, a pojazd wchodził do majątkowej wspólności małżeńskiej, to małżonek ten nie może być uznany za osobę trzecią, lecz za posiadacza pojazdu.

W innym orzeczeniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2000r., sygn. akt V CKN 113/00, publ. OSNC 2001, nr 6, poz. 85), które chcemy wskazać Sąd Najwyższy w sprawie, w której wspólnik spółki cywilnej poniósł szkodę wyrządzoną przez ruch pojazdu mechanicznego, prowadzonego przez drugiego wspólnika - współposiadacza pojazdu stwierdził, że wspólnik ten nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 k.c.

Sąd Najwyższy uzasadniając wyrok uznał, że odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną „w czasie jazdy samochodem” należącym do spółki jej wspólnicy ponoszą solidarnie. Oznacza to - istotnie - że poszkodowany wspólnik jest jednocześnie zarówno poszkodowanym, jak i odpowiedzialnym za szkodę. Sąd uznał, że w potocznym rozumieniu w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej „ubezpiecza się samochód”, a nie jego posiadacza. Tymczasem szkodę spowodowaną ruchem pojazdu mechanicznego osobom trzecim zakład ubezpieczeń ma pokrywać tylko wówczas, gdy odpowiada za nią ubezpieczający. W § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 96, poz. 475 ze zm.), któremu odpowiada przepis zawarty art. 34 ust. 1 obecnie obowiązującej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK wskazano, że z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przysługuje odszkodowanie, jeżeli nie tylko posiadacz, ale także kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za szkodę

wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu. Unormowanie to zdaniem Sądu Najwyższego nie może jednak zmienić zasady wynikającej z art. 822 k.c., że ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej zawierane jest przez posiadaczy pojazdów mechanicznych. Nie jest więc dopuszczalne przeciwstawianie kierowcy pojazdu jego posiadaczowi.

Wydając ten wyrok Sąd Najwyższy odwołał się ponadto do swojej uchwały z dnia 29 listopada 1996r., sygn. akt III CZP 118/96, publ. OSNC 1997, nr 3, poz. 26 według, której nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 k.c. małżonek sprawcy szkody powstałej w mieniu w związku z ruchem pojazdu mechanicznego, jeżeli pojazdy biorące udział w kolizji drogowej objęte są ustawową wspólnością majątkową małżeńską. Bez znaczenia dla aktualności w niniejszej sprawie tego (zaaprobowanego w doktrynie) stanowiska pozostaje - wówczas odmienna - okoliczność, że także uszkodzony pojazd należał zarówno do sprawcy szkody, jak i do poszkodowanego. Zarówno uchwała ta, jak i prezentowany wyrok dotyczyły szkody w mieniu i wydaje się, że Sąd Najwyższy chciał zaakcentować w tych orzeczeniach zróżnicowanie zakresu odpowiedzialności gwarancyjnej zakładu ubezpieczeń za szkody na osobie i na mieniu.

W kolejnym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2001r., sygn. akt II CKN 72/99, niepubl., Sąd odniósł się do relacji między przepisem art. 822 a przepisem § 9 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 marca 1989r. w sprawie ubezpieczeń ustawowych komunikacyjnych, która zawierała regulację zbieżną z regulacją znajdującą się obecnie w ustawie z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK („z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani - na podstawie obowiązującego prawa - do odszkodowania za szkodę wyrządzoną tym pojazdem w wyniku, którego nastąpiły: śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia”).

Sąd Najwyższy uznał, że wprawdzie pojęciowo identyczność szkody w prawie ubezpieczeniowym i cywilnym sprawia, że ustalając szkodę w ubezpieczeniu OC, należy kierować się zasadami ogólnymi prawa odszkodowawczego, jednakże tylko wtedy, gdy przepisy prawa ubezpieczeniowego nie zawierają odmiennej regulacji. Fakt, że odpowiedzialność ubezpieczeniowa nie ma charakteru sprawczego, powoduje, że w niektórych wypadkach jej przesłanki są uregulowane odmiennie.

W sprawie, w której Sąd Najwyższy wydał powyższe orzeczenie, uprzednio sąd pierwszej instancji uznał za usprawiedliwione, co do zasady roszczenie poszkodowanej o zadośćuczynienie za krzywdę moralną, jakiej doznała w wypadku komunikacyjnym

spowodowanym przez jej męża, który kierując samochodem stanowiącym własność drugiej osoby, zderzył się z innym pojazdem.

W motywach rozstrzygnięcia stwierdził, że przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 marca 1989r. w sprawie ubezpieczeń ustawowych komunikacyjnych, obowiązującego w dacie wypadku, nie przewidują ograniczeń w zakresie odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę na osobie wyrządzoną osobie bliskiej, jak to czyniły wcześniejsze inne regulacje prawne obowiązujące do czasu wejścia w życie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 listopada 1981r. Od tego też czasu w orzecznictwie Sądu Najwyższego i w doktrynie nie kwestionowano zasady odpowiedzialności deliktowej za szkody wyrządzone współmałżonkowi przez posiadacza pojazdu. Odpowiedzialności tej zdaniem Sądu nie wykluczała też specyfika ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej. W konsekwencji takiej argumentacji sąd przyjął, że odpowiedzialność za szkodę na osobie, wyrządzoną ruchem pojazdu mechanicznego kształtuje się według tych samych reguł, jak przy szkodzie spowodowanej innymi czynami niedozwolonymi i uznał żądanie za słuszne, co do zasady, powołując jako podstawę rozstrzygnięcia przepis § 9 rozporządzenia z 1989r. oraz art. 415 k.c.

Sąd drugiej instancji zaaprobował dokonane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym ustalenia i ich ocenę prawną stwierdzając, że „Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej wykładni powołanych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przepisów prawa, a w szczególności art. 822 k.c. przyjmując, iż małżonek osoby odpowiedzialnej za szkodę jest osobą trzecią w rozumieniu tego przepisu”, mimo że sąd pierwszej instancji przepisu art. 822 jako podstawy rozstrzygnięcia w ogóle nie powołał. W konsekwencji sąd drugiej instancji również uznał, że powódka jako małżonka sprawcy szkody może na podstawie § 9 powołanego rozporządzenia z 1989r. domagać się od pozwanego zakładu ubezpieczeń odszkodowania z ubezpieczenia OC w związku z uszkodzeniem ciała w wypadku komunikacyjnym spowodowanym przez męża.

Sąd Najwyższy zważył w tej sprawie, iż w ustalonym stanie faktycznym zarzut naruszenia art. 822 k.c. w związku z art. 10 ustawy z dnia 20 września 1984r. o ubezpieczeniach majątkowych i osobowych nie może odnieść skutku. Z tytułu ustawowego ubezpieczenia OC zakład ubezpieczeń wypłaca świadczenie wtedy, gdy posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani na podstawie przepisów kodeksu cywilnego do odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez ruch pojazdu mechanicznego. Jednakże odszkodowanie ubezpieczeniowe należne jest z tytułu odpowiedzialności tzw. gwarancyjnej, a nie sprawczej, jak w kodeksie cywilnym. Podstawą prawną dla powstania roszczenia o

odszkodowanie ubezpieczeniowe jest więc stosunek prawny ubezpieczenia, a przesłanką powstanie szkody wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego. Wprawdzie pojęciowo identyczność szkody w prawie ubezpieczeniowym i cywilnym sprawia, że ustalając szkodę w ubezpieczeniu OC, należy kierować się zasadami ogólnymi prawa odszkodowawczego, jednakże tylko wtedy, gdy przepisy prawa ubezpieczeniowego nie zawierają odmiennej regulacji. Fakt, że odpowiedzialność ubezpieczeniowa nie ma charakteru sprawczego, powoduje, że w niektórych wypadkach jej przesłanki są uregulowane odmiennie.

Zgodnie z art. 10 powołanej ustawy w sprawach w niej nie uregulowanych do ubezpieczeń ustawowych stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu cywilnego. Według wydanego na podstawie delegacji ustawowej i obowiązującego w dacie wypadku przepisu § 9 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 marca 1989r. w sprawie ubezpieczeń ustawowych komunikacyjnych (Dz. U. Nr 18, poz. 100) z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani - na podstawie obowiązującego prawa - do odszkodowania za szkodę wyrządzoną tym pojazdem, w wyniku którego nastąpiły: śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia. Zawarte w przepisie § 10 tego rozporządzenia wyłączenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, mimo że sprawca szkody odpowiada na podstawie przepisów prawa cywilnego, nie obejmują sytuacji występującej w rozpoznawanej sprawie. Z przytoczonych unormowań wynika, że zakład ubezpieczeń jest odpowiedzialny w ramach ubezpieczenia OC za szkodę wyrządzoną przez małżonka - sprawcę szkody - współmałżonkowi wówczas, gdy sprawca małżonek jest odpowiedzialny wobec współmałżonka.

Sąd Najwyższy stwierdził, że skoro do wypadku doszło na skutek kolizji dwóch pojazdów, podstawę materialnoprawną dochodzonego przez powódkę roszczenia stanowią przepisy § 9 powołanego rozporządzenia i art. 415 k.c. Oznacza to, że przepis art. 822 k.c. w ogóle nie ma w sprawie zastosowania, co czyni bezprzedmiotowym poddanie kontroli kasacyjnej zarzutu jego błędnej wykładni.

W innym wyroku z dnia 5 września 2003r., sygn. akt II CKN 454/01, niepubl. Sąd Najwyższy orzekł, że według art. 822 k.c. istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wyraża się w tym, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający. Taka konstrukcja prawna ubezpieczenia chroni ubezpieczającego, który wyrządził szkodę osobie trzeciej, chroni także osobę trzecią

stwarzając gwarancję rzeczywistego uzyskania odszkodowania należnego jej na podstawie przepisów prawa cywilnego.

Odpowiedzialność sprawcy za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, w sytuacji, gdy sprawcę i poszkodowanego łączą bliskie stosunki rodzinne, kształtuje się identycznie jak w innych przypadkach. Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela nie może być w tym wypadku węższy od zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego sprawcy szkody.

W sprawie będącej podstawę faktyczną takiego rozstrzygnięcia stanowiła sytuacja, w której kierowany przez ojca małoletnich samochód osobowy, z winy prowadzącego ten pojazd, uderzył w przydrożne drzewo. W następstwie tego uderzenia śmierć ponieśli pasażerowie matka małoletnich i ojciec.

Uwzględniając powództwo o zapłatę odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. Sądy obu instancji z powołaniem się na poglądy wyrażone w doktrynie i judykaturze stwierdziły, że istnieje podstawa do przyjęcia, że wobec śmierci matki powodów w związku z odpowiedzialnością cywilną wynikającą z zawartej umowy OC zakład ubezpieczeń ponosi odpowiedzialność wobec dzieci, będących osobami trzecimi. Obowiązujące w dacie wypadku rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 96, poz. 475 ze późn. zm.) nie zawiera przepisów zwalniających ubezpieczyciela od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną osobom bliskim.

Kasację złożył zakład ubezpieczeń zarzucając naruszenie przepisów art. 415 k.c., art. 436 § 2, art. 446 § 2 i 3 k.c., 822 k.c. i § 10 powołanego rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. przez błędną ich wykładnię polegającą na uznaniu, że pozwany ponosi odpowiedzialność cywilną za pogorszenie sytuacji życiowej powodów na skutek śmierci ich matki z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jako współposiadaczki pojazdu. Nadto ubezpieczyciel zarzucił błędne przyjęcie, że brak w przytoczonym rozporządzeniu Ministra Finansów przepisów zwalniających ubezpieczyciela od odpowiedzialności za szkody wyrządzone osobom bliskim jest podstawą do uznania, że zakład ubezpieczeń ponosi odpowiedzialność za pogorszenie sytuacji życiowej powodów będącego następstwem śmierci ich matki.

Sąd Najwyższy oddalił kasację stwierdzając w szczególności, że według art. 822 k.c. istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wyraża się w tym, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający. Taka

konstrukcja prawna ubezpieczenia chroni ubezpieczającego, który wyrządził szkodę osobie trzeciej, chroni także osobę trzecią stwarzając gwarancję rzeczywistego uzyskania odszkodowania należnego jej na podstawie przepisów prawa cywilnego.

Istotą ubezpieczenia OC jest powstanie obowiązku świadczenia zakładu ubezpieczeń i możliwość dochodzenia przysługujących poszkodowanym roszczeń bezpośrednio od tego zakładu ubezpieczeń, w którym wymieniony sprawca szkody ubezpieczył swoją odpowiedzialność cywilną. Odmawiając wypłaty odszkodowania pozwany ubezpieczyciel odwoływał się do art. 822 k.c. i § 10 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1999 r. w sprawie warunków obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 96, poz. 475 ze zm.). W powołanym § 10 tego rozporządzenia znalazła wyraz oraz pełne potwierdzenie zasada akcesoryjności zobowiązania zakładu ubezpieczeń, którego odpowiedzialność wyznaczona jest - zarówno co do zasady, jak i granic - odpowiedzialnością kierowcy - sprawcy szkody. Niewątpliwym jest, że odpowiedzialność ojca dzieci za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym kształtuje się identycznie, jak w innych przypadkach dopuszczenia się czynów niedozwolonych.

Odpowiedzialność sprawcy za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, w sytuacji, gdy sprawcę i poszkodowanego łączą bliskie stosunki rodzinne, kształtuje się identycznie jak w innych przypadkach. Dzieci nie mogą być obciążone ujemnymi następstwami takiego zachowania się ich ojca, którego następstwem była śmierć ich matki. Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela nie może być - w ustalonych okolicznościach tej sprawy - węższy od zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego sprawcy szkody.

W przedmiotowej sprawie nie wymagają rozważenia reguły prawne związane z funkcjonowaniem ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej i możliwość kreowania odpowiedzialności jednego z małżonków wobec drugiego małżonka za szkodę wyrządzoną w majątku objętym wspólnością dorobkową.

Uzasadniając orzeczenie wydanej w tej sprawie Sąd Najwyższy odwoływał się m.in. do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1989r., sygn. akt III CZP 52/89, publ. OSNCP 1990, nr 4, poz. 60 szkody wyrządzonej w czasie trwania wspólności ustawowej przez małżonka w majątku wspólnym z winy nieumyślnej nie mają wpływu na rozliczenie w postępowaniu o podział majątku wspólnego. Nie zachodzi także tzw. **konfuzja**, czyli zjednoczenie przymiotu i praw wierzycieli oraz obowiązków dłużnika w jednej osobie oraz wcześniej wskazywanych już uchwały z dnia 29 listopada 1996r., sygn. akt III CZP 118/96,

publ. OSNC 1997, nr 3, poz. 26 oraz wyroku z dnia 14 września 2000r., sygn. akt V CKN 113/2000 , publ. OSNC 2001, nr 6, poz. 85.

Z powyższego wynika, że w stosunku pomiędzy ubezpieczonym sprawcą szkody, mężem zmarłej i ojcem dzieci, a poszkodowaną ich matką i żoną sprawcy, źródłem którego jest wyrządzenie szkody wskutek czynu niedozwolonego, zakład ubezpieczeń nie wykazał podstaw do wyłączenia - w stosunku do ofiary tego wypadku - ochrony przewidzianej w umowie ubezpieczenia.

Szereg dalszych wątpliwości i sporów wywołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2004r., sygn. akt IV CK 232/03, publ. Monitor Prawniczy z 2005r. nr 13, poz. 656, w którym Sąd Najwyższy orzekł, że współposiadacz pojazdu nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 k.c. Sąd Najwyższy, aprobując wyrok oddalający powództwo, stwierdził, że zgodnie z brzmieniem i utrwaloną wykładnią art. 822 k.c., powódka jako współposiadacz pojazdu nie jest osobą trzecią w rozumieniu tego przepisu.

Wreszcie obecnie często praktyka odwołuje się do uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006r., sygn. akt III CZP 81/05, w którym Sąd Najwyższy stwierdził m.in., że nie ma rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, co do tego, że małżonek poszkodowany w wyniku wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez współmałżonka kierującego pojazdem mechanicznym należącym do majątku wspólnego małżonków, nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 § 1 k.c. ani w zakresie szkód w mieniu, ani w zakresie szkód na osobie. Jest on współposiadaczem pojazdu, którym została wyrządzona szkoda i jego odpowiedzialność jest także objęta umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, nie może być więc uznany za osobę trzecią, o której mowa w art. 822 § 1 k.c.

Prezentowane niejednolite orzecznictwo krajowe rodzi w praktyce liczne problemy w odniesieniu do odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody na osobie wyrządzone osobom bliskim, a w szczególności małżonkowi będącemu jednocześnie współposiadaczem pojazdu, małoletnim dzieciom, w związku z ruchem, którego wyrządzona została szkoda. Rozbieżności wyraźnie występują między dwiema grupami orzeczeń. Do pierwszej - przyznającej prawo uzyskania z umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania za szkody na osobie wyrządzone przez kierującego pojazdem każdemu pasażerowi, w tym osobie bliskiej będącej współposiadaczem pojazdu – zaliczyć należy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26

lipca 2001r., sygn. akt II CKN 72/99, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5.09.2003r., sygn. akt II CKN 454/01, niepubl., uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2007r., sygn. akt III CZP 146/06, niepubl., częściowo także uchwałę z dnia 29 listopada 1996r., sygn. akt III CZP 118/96, publ. OSNC 1997, nr 3, poz. 26. W drugiej grupie negującej przede wszystkim prawo do uzyskania odszkodowania od zakładu ubezpieczeń sprawcy szkody przez jego małżonka, będącego współposiadaczem pojazdu, którym wyrządzono szkodę należy wymienić wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2004r., sygn. IV CK 232/03, niepubl., uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2000r., sygn. akt V CKN 113/00, publ. OSNC 2001, nr 6, poz. 85, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1963r., 3 CR 111/62 publ. OSPiKA 1964, nr 3, poz. 39.

Należy zaznaczyć, że mimo, iż podstawą wyrokowania w poszczególnych sprawach były czasami różne akty prawne, to należy zaznaczyć, iż zasadniczo podstawowe zasady odpowiedzialności gwarancyjnej zakładu ubezpieczeń, jak w szczególności zasada akcesoryjności w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych pozostają niezmienione.

W toku dalszych rozważań natury prawnej obrazującej rozbieżności w orzecznictwie chcemy także przytoczyć przykłady orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości, które w naszej ocenie pozostają wyjątkowo istotne dla omawianej problematyki.

W pierwszej kolejności warto wskazać na orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości z dnia 14.09.2000r., C-348/98, ECR 2000/8-9A/I-06711, LEX nr 82967, w którym jednoznacznie stwierdzono, że artykuł 3 dyrektywy 84/5/EWG w sprawie zbliżenia ustawodawstwa Państw Członkowskich odnoszących się do ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych wymaga, by ubezpieczenie obowiązkowe odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych obejmowało szkody na osobach pasażerów, będących członkami rodziny osoby ubezpieczonej, kierowcy pojazdu lub jakiegokolwiek innej osoby ponoszącej odpowiedzialność cywilną za wypadek i której odpowiedzialność jest objęta obowiązkowym ubezpieczeniem pojazdów mechanicznych, jeżeli pasażerowie ci przewożeni są nieodpłatnie i bez względu na zawinięcie po stronie kierowcy pojazdu, który spowodował wypadek, wyłącznie, jeżeli prawo krajowe danego Państwa Członkowskiego wymaga objęcia takim ubezpieczeniem szkód osobowych, spowodowanych w takich samych warunkach u innych pasażerów, niebędących członkami rodziny.

Podobnie w innym wyroku z dnia 30.06.2005r. w sprawie C-537/03, LEX nr 221685, Trybunał Sprawiedliwości orzekł, że system obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych, który w sposób nieproporcjonalny do celu pozbawia lub ogranicza odszkodowanie pasażera, który przyczynił się do powstania szkody narusza prawo wspólnotowe a okoliczność, że pasażer jest właścicielem pojazdu, którego kierowca spowodował szkodę jest bez znaczenia.

Trybunał stwierdził po pierwsze, że dyrektywy dotyczące odpowiedzialności cywilnej nie mają na celu harmonizacji reżimów odpowiedzialności cywilnej Państw Członkowskich i że w obecnym stanie prawa wspólnotowego państwa te zachowują swobodę w określaniu reżimu odpowiedzialności cywilnej w związku z wypadkami drogowymi.

Państwa Członkowskie mają jednak obowiązek wykonywać swoje kompetencje w zgodzie z prawem wspólnotowym, a w szczególności z przepisami tych dyrektyw, których celem jest zapewnienie wszystkim pasażerom będącym ofiarami wypadków spowodowanych przez pojazdy odszkodowania za poniesione szkody z obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych. Przepisy krajowe regulujące odszkodowania z tytułu wypadków drogowych nie mogą zatem pozbawiać tych przepisów skuteczności. Miałoby to w szczególności miejsce w sytuacji, gdy sam fakt przyczynienia się pasażera do powstania szkody powoduje, zgodnie z prawem krajowym, na podstawie kryteriów generalnych i abstrakcyjnych, pozbawienie pasażera prawa do odszkodowania z obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych lub ograniczenie tego prawa w sposób nieproporcjonalny do celu. Jedynie w wyjątkowych okolicznościach i na podstawie indywidualnej oceny zakres odszkodowania ofiary może zostać ograniczony.

Ocena, czy występują takie okoliczności i czy ograniczenie odszkodowania ma charakter proporcjonalny do celu należy do sądu krajowego. Okoliczność, że pasażer, któremu ma być wypłacone odszkodowanie jest właścicielem pojazdu, którego kierowca spowodował szkodę, jest bez znaczenia.

Analizując europejskie prawodawstwo wydaje się, że Dyrektywy Unii Europejskiej, które wiążą również Polskę – postanowienia Drugiej i Trzeciej Dyrektywy Komunikacyjnej - wyraźnie określają zasady odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń w zakresie ww. szkód, które powinny zagwarantować Państwa Członkowskie w swoim prawodawstwie, rozszerzając znacznie odpowiedzialność ubezpieczyciela w stosunku do zasad ogólnych odpowiedzialności cywilnej.

Druga Dyrektywa Rady z dnia 30 grudnia 1983r. w sprawie zbliżenia ustawodawstwa Państw Członkowskich odnoszących się do ubezpieczenia w zakresie

odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów silnikowych (84/5/EWG) w art. 3 przewiduje, że członkowie rodziny ubezpieczającego lub kierowcy lub każdej innej osoby, która ponosi odpowiedzialność cywilną za szkodę objętą ubezpieczeniem nie mogą być wyłączeni, ze względu na ten związek pokrewieństwa, z możliwości skorzystania z ubezpieczenia w przypadku szkód na osobie.

Art. 1 Trzeciej Dyrektywy Komunikacyjnej 90/232/EWG nakazuje natomiast objęcie ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych szkód w postaci uszkodzenia ciała wszystkich pasażerów, innych niż kierowca, wynikających z ruchu pojazdu.

W świetle powyższego Rzecznik Ubezpieczonych stoi na stanowisku, że w przypadku obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, w zakresie naprawienia szkód na osobie istnieje odpowiedzialność gwarancyjna zakładu ubezpieczeń wobec wszystkich pasażerów pojazdu, którym wyrządzono szkodę, oczywiście poza kierującym będącym sprawcą szkody.

Przepis art. 822 k.c. nie powinien stanowić przeszkody do wypłaty odszkodowania na rzecz poszkodowanego – osoby bliskiej w szczególności małżonka, współposiadacza pojazdu w związku z ruchem którego wyrządzono szkodę. Przepis ten zawiera, bowiem normę o charakterze ogólnym w stosunku do regulacji również rangi ustawowej art. 34, 35 i 38 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). Przepisy cytowanej ustawy zostały bowiem stworzone w szczególności w oparciu o regulacje zawarte w dyrektywach Unii Europejskiej (72/166/EWG, 84/5/EWG, 90/232/EWG, 2000/26/WE).

Stosownie do brzmienia art. 34 ust. 1 wskazywanej ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Wyłączenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń przewiduje w katalogu zamkniętym art. 38 ww. ustawy, który poza zakresem ochrony ubezpieczeniowej pozostawia wyłącznie szkody:

1) polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie mienia, wyrządzone przez kierującego posiadaczowi pojazdu mechanicznego; dotyczy to również sytuacji, w której

posiadacz pojazdu mechanicznego, którym szkoda została wyrządzona, jest posiadaczem lub współposiadaczem pojazdu mechanicznego, w którym szkoda została wyrządzona;

2) wynikłe w przewożonych za opłatą ładunkach, przesyłkach lub bagażu, chyba że odpowiedzialność za powstałą szkodę ponosi posiadacz innego pojazdu mechanicznego niż pojazd przewożący te przedmioty;

3) polegające na utracie gotówki, biżuterii, papierów wartościowych, wszelkiego rodzaju dokumentów oraz zbiorów filatelistycznych, numizmatycznych i podobnych;

4) polegające na zanieczyszczeniu lub skażeniu środowiska.

Wyłączenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, o którym mowa w ust. 1 pkt 1, nie obejmuje szkody wyrządzonej w mieniu, jeżeli pojazdy mechaniczne uczestniczące w zdarzeniu są przedmiotem umowy leasingu zawartej przez posiadaczy tych pojazdów z tym samym finansującym lub zostały przewłaszczone przez posiadaczy tych pojazdów na tego samego wierzyciela lub które są przedmiotem zastrzeżenia własności rzeczy sprzedanej na rzecz tego samego wierzyciela.

Ograniczenia ochrony ubezpieczeniowej określone w art. 38 pkt 1 ww. ustawy przewidują wyłączenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń w zakresie szkód wyrządzonych przez kierującego posiadaczowi lub współposiadaczowi pojazdu mechanicznego, którym szkoda została wyrządzona, jedynie w przypadkach szkód w mieniu.

W ocenie Rzecznika Ubezpieczonych wymieniona regulacja nie zwalnia więc zakładu ubezpieczeń z obowiązku zapłaty odszkodowania, gdy dojdzie do powstania szkody osobowej, za którą odpowiedzialny jest posiadacz pojazdu lub kierujący pojazdem.

Podobne w konkluzji poglądy w odniesieniu do odpowiedzialności względem siebie małżonków można odnaleźć w najnowszej doktrynie prawa ubezpieczeniowego gdzie znaczna część autorów przychyliła się do stanowiska, w świetle którego w przypadku wyrządzenia szkód na osobie przez współmałżonka, zakład ubezpieczeń ponosi odpowiedzialność z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Poszkodowany małżonek jest zatem osobą trzecią w rozumieniu przepisu art. 822 § 1 k.c., a za takim stanowiskiem przemawia wykładnia systemowa i funkcjonalna powyższego przepisu. Podnoszony jest argument, że w przypadku szkód na osobie naruszone bowiem zostają dobra osobiste małżonka, w tym przede wszystkim zdrowie. Dochodzi tym samym do naruszenia interesu prawnego nie obojga małżonków, ale małżonka poszkodowanego. Dobra osobiste są bowiem przedmiotem niedziedzicznych i niezbywalnych praw podmiotowych, które są ściśle związane z daną osobą. Zawarcie małżeństwa nie prowadzi do powstania nowego podmiotu prawa, a tym samym nowej kategorii dóbr osobistych, która

przysługiwałyby "łącznie" obojgu małżonkom. Naruszenie dóbr osobistych jednego małżonka nie stanowi naruszenia "odpowiednich" dóbr osobistych drugiego małżonka.

Ponadto, wyrządzenie szkody na osobie przez współmałżonka wskutek wypadku komunikacyjnego nie prowadzi do powstania szkody w majątku wspólnym małżonków. Ustawodawca zdefiniował bowiem ten majątek jako zespół praw majątkowych, które zostaną nabyte w czasie trwania wspólności przez oboje lub jednego z małżonków (art. 31 § 1 KRO). Wejście w skład majątku wspólnego renty, o której mowa w art. 33 pkt 6 KRO, nie stanowi wzbogacenia małżonka-sprawcy szkody. Renta taka jest bowiem substytutem wynagrodzenia za pracę, które otrzymywał lub otrzymywałby małżonek, gdyby nie nastąpił wypadek komunikacyjny. Wysokość renty jest, co do zasady, niższa od wysokości wynagrodzenia za pracę. Nie można zatem mówić o "niesłusznym wzbogaceniu" małżonka odpowiedzialnego za szkodę, wskutek wejścia renty w skład majątku wspólnego małżonków¹.

Podobne poglądy prezentuje dr Marcin Krajewski² wskazując, iż brak jest argumentów przemawiających za wyłączeniem odpowiedzialności małżonka za szkodę na osobie drugiego ze współmałżonków. Argumentów takich nie dostarcza istnienie między małżonkami majątku wspólnego ani nawet zaliczenie do tego majątku wypłaconej już renty z tytułu utraty zdolności zarobkowej, zwiększenia potrzeb lub zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość. Wnioskowi o istnieniu odpowiedzialności odszkodowawczej w takiej sytuacji nie sprzeciwia się fakt, że na ogół odpowiednie roszczenia nie są faktycznie między małżonkami dochodzone. Dla możliwości objęcia odpowiedzialności ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej znaczenie ma tylko fakt, że odpowiedzialność taka teoretycznie powstaje.

Istnienie odpowiedzialności za szkodę osobową względem siebie małżonków w analogiczny do Rzecznika sposób uzasadnia również dr Marcin Orlicki twierdząc, że pierwszym fundamentalnym argumentem na poparcie twierdzenia, że istnieje odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń w zakresie szkód osobowych wyrządzonych sobie przez małżonków jest precyzyjnie określony zakres wyłączenia ochrony ubezpieczeniowej określony w art. 38 pkt. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK, który ogranicza odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń wyłącznie w przypadkach szkód w mieniu. Staje on na stanowisku, że wymieniona regulacja nie zwalnia zakładu ubezpieczeń z

¹ Jędrejek G., Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody na osobie wyrządzone współmałżonkowi, publ. M.Prawn. 2006/15/838 - t. 2 i 3.

² Dr Krajewski M., Relacje sprawcy i poszkodowanego a ubezpieczenie OC (osoba trzecia w ubezpieczeniu OC), cz. I. PPH 2006/10/13 - t. 3.

obowiązku zapłaty odszkodowania gdy dojdzie do powstania szkody osobowej, za którą odpowiedzialny jest posiadacz pojazdu lub kierujący. W świetle literalnej wykładni przepisów nie można bowiem próbować dochodzić do odmiennego wniosku a należy przyjąć, iż istnieje z ubezpieczenia OC odpowiedzialność współmałżonków wobec siebie za szkody osobowe. Twierdzi on również, że nie może być podstawą odmowy norma art. 822 k.c., która stanowi normę o charakterze ogólnym w stosunku do szczegółowej regulacji również rangi ustawowej art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK. W jego ocenie przepisy ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK są autonomiczne i stanowią normy szczegółowe tym samym mają tutaj pierwszeństwo w stosowaniu w stosunku do art. 822 k.c. Ponadto, co stanowi drugi z kluczowych argumentów w tej sprawie podobnie do Rzecznika Ubezpieczonych zwraca uwagę, że regulacje prawa Unii Europejskiej, które wiążą również Polskę - tutaj postanowienia Drugiej i Trzeciej Dyrektywy Komunikacyjnej - wyraźnie określają zasady odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń w zakresie ww. szkód, które powinny zagwarantować Państwa Członkowskie w swoim prawodawstwie, rozszerzając odpowiedzialność ubezpieczyciela w stosunku do zasad odpowiedzialności cywilnej przyjętych w przepisach kodeksu cywilnego, co potwierdza także orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

Uwagę zwraca również pogląd SSN Gerarda Bieńka, który szerzej uzasadniając swój pogląd twierdzi, iż cyt. „Nie sposób jednak przyjąć, aby taka praktyka zakładów ubezpieczeń, która sprowadza się do odmowy wypłacenia wszystkich lub niektórych świadczeń przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego w razie uszkodzenia ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia, była uzasadniona w sytuacji, gdy sprawcą szkody był współmałżonek.”³

Z uwagi na powyższe, Rzecznik Ubezpieczonych uważa za zasadne wniesienie o rozstrzygnięcie rozbieżności w wykładni prawa występujących w istniejącej linii orzecznictwa przekładających się na niejednorodną praktykę w postępowaniach likwidacyjnych prowadzonych przez zakłady ubezpieczeń.

³ SSN Bieniek G., Odpowiedzialność cywilna za wypadki drogowe, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis Warszawa 2006, str. 80 - 83.